

ANITA KŁOS



<https://orcid.org/0000-0003-4865-0013>

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

anita.klos@mail.umcs.pl

O POLSKIM PRZEKŁADZIE *PRAWIE TO SAMO.* O DOŚWIADCZENIU PRZEKŁADU UMBERTA ECO

Abstract

On the Polish Translation of *Dire quasi la stessa cosa. Esperienze di traduzione* by Umberto Eco

The article contains a review of the translation of *Dire quasi la stessa cosa. Esperienze di traduzione* by Umberto Eco (Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2021) into Polish, authored by Jadwiga Miszańska and Monika Surma-Gawłowska. Notwithstanding the significant popularity of Eco’s literary and scholarly work in Poland, his influential volume of essays on translation was published in Polish almost twenty years after the original edition. In the first place, the review focuses on the translators’ approach to multilingualism and Italo-centrism of Eco’s source text. It also addresses the issues of validity and actuality of Eco’s semiotic contribution to translation studies, by confronting it with recent trends in translation scholarship, especially with Kobus Marais’s bio-semiotic theory of translation.

Słowa kluczowe: Umberto Eco, teoria przekładu, przekład i semiotyka, przekład intersemiotyczny

Key words: Umberto Eco, translation theory, translation and semiotics, intersemiotic translation

Umberto Eco (1932–2016) nie trzeba przedstawiać – bestsellerowy pisarz, wybitny semiolog, mediewista, filozof i teoretyk kultury, pionier badań nad popkulturą, charyzmatyczny popularyzator nauki cieszył się statusem gwiazdy światowej humanistyki, osiągnąwszy międzynarodową rozpozna-

walność, o jakiej większość literatów, nie mówiąc o naukowcach, może jedynie marzyć. Eco był równocześnie ikoną włoskiej kultury i jej najbardziej wpływowym ambasadorem. W Polsce jego dorobek literacki i naukowy, znany dzięki przekładom ukazującym się od późnych lat sześćdziesiątych XX wieku, ekranizacjom, licznym omówieniom i wywiadam, budzi niezmiennie szerokie zainteresowanie zarówno wśród ekspertów akademickich i krytyków literackich, jak też wśród publiczności niespecjalistycznej (por. m.in. Soliński 2001, Brzozowska, Milewska, Kowalska 2015). Eco był w Polsce kilkakrotnie – ostatni raz w 2015 roku, kiedy odebrał doktorat *honoris causa* Uniwersytetu Łódzkiego i wygłosił wykład inauguracyjny podczas zorganizowanej przez tę uczelnię Międzynarodowej Konferencji Semiotycznej, „Znak – myśl – słowo – dzieło” (por. Eco 2017).

Tom *Prawie to samo. O doświadczeniu przekładu* (Eco 2021), zawierający eseje włoskiego autora na temat translacji, ukazał się w serii „Translatio” Wydawnictwa Uniwersytetu Jagiellońskiego niemal dwie dekady po pierwszej włoskiej edycji. Tak długi czas dzielący wydanie oryginalne (Eco 2003a) od polskiego przekładu zaskakuje nie tylko ze względu na żywe zainteresowanie twórczością Eco w polskim życiu kulturalnym i naukowym, ale także ze względu na entuzjastyczny odbiór książki w środowisku italianistycznym w Polsce. Od początku ma w nim ona status pozycji kanonicznej: często wykorzystywana w dydaktyce translacji na polskich italianistykach i pochlebnie recenzowana przez praktykujące/ych tłumaczki/y literatury włoskiej, w tym przez wpływowe promotorki kultury Italii – Joannę Ugniewską i Annę Wasilewską (por. Ugniewska 2015; Wasilewska 2015). Przekładu *Prawie to samo* na język polski dokonały ostatecznie italianistki-przekładoznawczynie związane z Uniwersytetem Jagiellońskim: Jadwiga Miszańska i Monika Surma-Gawłowska (1970–2020). Miszańska jest pionierką nowoczesnych studiów translatorskich prowadzonych w kontekście polsko-włoskich relacji literackich i kulturalnych, autorką licznych publikacji poświęconych tej tematyce i mentorką wielu badaczek oraz badaczy przekładu z italianistycznym zapleczem. Surma-Gawłowska, wybitna znawczyni włoskiego teatru nowożytnego, w szczególności komedii dell’arte, przez wiele lat uczyła studentów krakowskiej italianistyki przekładu w praktyce. Tłumaczki poprzedziły tekst znakomitym wstępem krytycznym (Miszańska, Surma-Gawłowska 2021), w którym przedstawiają krótko polską recepcję twórczości autora *Imienia róży*, przywołują genezę tłumaczonego zbioru, sytuując go na tle współczesnych badań przekładoznawczych, jak również wyjaśniają, jakie strategie translatorskie i adaptacyjne przyjęły w procesie

przyswajania esejów Eco polszczyźnie. Choć *Prawie to samo* wyrosło z wykładów wygłoszonych przez autora między innymi na uniwersytetach Toronto i Oksfordzie (opublikowanych po angielsku w tomach *Experiences in Translation* i *Mouse or Rat? Translation as Negotiation*; Eco 2001 i 2003b), wersja zbioru wydana przez wydawnictwo Bompiani i będąca podstawą recenzowanego przekładu adresowana jest wyraźnie do włoskiego czytelnika i operuje kodami kulturowymi zrozumiałymi przede wszystkim dla niego. Dodatkowo we *Wprowadzeniu* Eco podkreśla, że lektura studiów przekładoznawczych zwykle budziła w nim niedosyt, z uwagi na niewystarczającą liczbę przykładów towarzyszących zagadnieniom teoretycznym (Eco 2021: 17). W swojej książce dołożył starań, aby wykluczyć podobne wrażenie niedosytu, a zarazem zapewnić uzasadnienie własnym postulatami normatywnym. Pisarz wprowadza zatem niezwykłą obfitość materiału ilustracyjnego, nawiązującego głównie do jego własnych doświadczeń z przekładem, jako tłumacza (*Ćwiczeń stylistycznych* Raymonda Queneau i *Sylwii* Gérarda de Nerval), redaktora przekładu w wydawnictwie oraz autora książek przekładanych na wiele języków, który utrzymuje stały kontakt z tłumaczami swoich tekstów, opiniując, a niekiedy sugerując im konkretne rozwiązania translatorskie. W *Prawie to samo* fragmenty przekładów ilustrujące wywód Eco pojawiają się w „co najmniej sześciu językach” (Eco 2021: 28; oprócz włoskiego to między innymi niemiecki, angielski, francuski i hiszpański). Niejednokrotnie autor zestawia z sobą tłumaczenia tego samego utworu lub jego fragmentu na ten sam język (zwykle włoski) pochodzące od różnych tłumaczy, dokładając własną, polemiczną propozycję translacji. Ów katalog wariantów dobrze uświadamia czytelnikom złożoność i różnorodność interpretacyjnych dylematów, z jakimi tłumacze mierzą się na każdym kroku, „tekst po tekście, fragment po fragmencie” (Eco 2021: 216), dzięki czemu książka Eco rzeczywiście może być cenną pomocą w nauczaniu przekładu literackiego. Jednak w tej polifonicznej materii tekstu, skupionej na językowych niuansach, niekoniecznie łatwo jest się poruszać odbiorcy, zwłaszcza jeśli jest nim osoba z niezbyt zaawansowaną znajomością języków obcych i niewielką orientacją w historii włoskiej kultury.

Choć sam autor wykazuje ograniczoną empatię w stosunku do czytelników mogących doświadczać podobnych trudności („to książka o tłumaczeniu, zakładam więc, że ten kto ją otwiera, wie, co go czeka”; Eco 2021: 28), wielojęzyczność i jednoczesna itolocentryczność wywodu była z pewnością wyzwaniem, którego tłumaczki zbioru nie mogły zignorować (w swojej recenzji *Dire quasi la stessa cosa* na ten właśnie aspekt zwracała

uwagę Wasilewska; Wasilewska 2015: 505). Miszalska i Surma-Gawłowska wykonały gigantyczną, bardzo skrupulatną pracę przekładową i krytyczną, zaopatrując tekst oryginalny w szereg przypisów tłumacza, ułatwiających polskiemu czytelnikowi zrozumienie odniesień do literatury oraz kultury Włoch, a także uzupełnień, wśród których znalazły się liczne przekłady pomocnicze z języka włoskiego i cytaty z polskich wydań analizowanych przez Eco utworów. Podążając za sugestią pisarza, przekonanego, że dzięki mnogości języków „każdy czytelnik znajdzie dla siebie jakiś ciekawy i w pełni zrozumiały przypadek”, tłumaczki postanowiły dodatkowo rozbudować bazę przykładów, „aby polski odbiorca mógł prześledzić wybory translatorskie rodzimych autorów” (Miszalska, Surma-Gawłowska 2021: 12).

Dzięki spójnej i konsekwentnej strategii adaptacyjnej Miszalska i Surma-Gawłowska zachowały czytelność metaprzekładowej refleksji Eco i, parafrazując Friedricha Schleiernmachera, podprowadziły autora na konieczną odległość do polskiego czytelnika. Udało im się również odtworzyć w polszczyźnie pożądaną przez autora „ton konwersacji” (Eco 2021: 17), co warto podkreślić, gdyż erudycyjny i interdyscyplinarny charakter eseistycznego pisarstwa Eco, tylko pozornie inkluzywny, wymaga w przekładzie trudnej sztuki łączenia stylistycznej lekkości i precyzji naukowej terminologii wywodzącej się z różnych dziedzin humanistyki, od socjologii designu po patrystykę.

Jak przypominają Miszalska i Surma-Gawłowska, Eco „nie był «czystym» translatologiem” (Miszalska, Surma-Gawłowska 2021: 10), choć zarówno *Dire quasi la stessa cosa*, jak i oba jego anglojęzyczne tomy esejów o przekładzie miały w środowisku translatologicznym istotny rezonans. Według tłumaczek autor patrzy na problem przekładu przede wszystkim jako semiolog i kulturoznawca, który „wychodząc od pewnych przesłanek teoretycznych, tworzy rodzaj wędrówki po tekstach” (Miszalska, Surma-Gawłowska 2021: 11). Sam Eco również odżegnuje się od ambicji stworzenia teorii przekładu, tłumacząc we „Wprowadzeniu”, że jego książka od studiów teoretycznych odróżnia się strukturą, a ponieważ wyrasta z osobistych doświadczeń, „pozostawia nietkniętą ogromną liczbę problemów translatorskich” (Eco 2021: 20), z którymi nie miał do czynienia. Taka deklaracja zawęża pole rozważań włoskiego autora do tłumaczenia **właściwego** (interlingwalnego) oraz przekładu literackiego i naukowego. W praktyce Eco nie jest jednak konsekwentny i zajmuje się w książce również przekładem intersemiotycznym – wcale nie „pobieżnie”, jak twierdzi (Eco 2021: 20).

Nie jest też konsekwentny, gdy chodzi o ambicje teoretyczne książki: podejmuje dialog, a niekiedy polemikę z „czystą” teorią przekładu, odwołując się do jej pojęć i modeli. Proponuje również własne konceptualizacje, z których najbardziej istotną wydaje się ujęcie tłumaczenia jako negocjacji. Zgodnie z semiologią Eco w życiu codziennym nieustannie negocjujemy wszelkie znaczenia, które zamierzamy przypisać użytym wyrażeniom (Eco 2021: 87). Znaczenia wyrażone w przekładzie również podlegają negocjacji: jest ona procesem, „w którym żeby coś uzyskać, z czegoś innego trzeba zrezygnować, i na koniec obie strony siedzące przy stole powinny od niego odejść z poczuciem uzasadnionej i obopólnej satysfakcji, zgodnie ze złotą zasadą, że nie można mieć wszystkiego” (Eco 2021: 23). Stronami bywają osobowi agenci przekładu, na przykład wydawcy i autorzy (z „ewentualnymi roszczeniami do kontroli przekładu”), ale też „wirtualne” ograniczenia, jak konwencja literacka, konteksty kultury wyjściowej i przyjmującej czy „zbiór oczekiwań” docelowych odbiorów. Tłumacz natomiast odgrywa rolę negocjatora między nimi, dążąc do konsensusu, który nigdy nie bywa zupełny, gdyż „nie da się powiedzieć tego samego” w obcym języku (Eco 2021: 16). Efektem jego starań może być zatem, w najlepszym razie, „**prawie** to samo”: idea owego **prawie**, jej teoretyczne umocowanie i opisywana „z doświadczenia” mnogość praktycznych wcieleń, wyznacza kierunek Ecowskiej „wędrówki po tekstach”.

W podzielonej na czternaście rozdziałów książce włoski myśliciel prowadzi czytelnika przez problemy dobrze znane z translatorycznych debat XX wieku, przyglądając im się jednak z perspektywy semiotyki. Pisze między innymi o ekwiwalencji (funkcjonalnej), odwracalności językowej, stratach i kompensacjach w przekładzie, teorii *skoposu*, udomowieniu i egzotyżacji, modernizacji i archaizacji w tłumaczeniu, zachowaniu odniesień intertekstualnych oraz interpretacji, która w jego ujęciu, odmiennie niż w wielu zastosowaniach myśli hermeneutycznej w teorii translacji, nie jest przekładem. W rozdziale pod takim tytułem („Interpretacja nie jest przekładem”, Eco 2021: 207–229) Eco utrzymuje, że pojęcia interpretacji i przekładu, choć pozostające z sobą w ścisłej relacji, nie są ekwiwalentne, natomiast każde tłumaczenie poprzedzone jest interpretacją. Autor powraca do słynnej triady typologicznej z założycielskiego tekstu Romana Jakobsona (tłumaczenie intralingwalne, interlingwalne, intersemiotyczne; Jakobson [1959] 2009), przypominając o związkach teorii Jakobsona z myślą Charlesa Sandersa Peirce’a i jego definicją znaczenia jako „tłumaczenia znaku za pomocą innego znaku” (Eco 2021: 210). Podkreśla, że w świetle

refleksji obu językoznawców nieuprawnione jest założenie, że przekład i interpretacja „stanowią zawsze i wszędzie taką samą operację” (Eco 2021: 210). Zamiast własnej typologii przekładu Eco proponuje więc klasyfikację form interpretacji (Eco 2021: 216), w której wyróżnia trzy typy nadrzędne: interpretację przez transkrypcję (polegającą na automatycznym, również maszynowym zastąpieniu jednego kodu drugim), interpretację wewnątrzsystemową (obejmującą interpretację wewnątrzsemiotyczną, wewnątrzjęzykową i wykonanie) oraz interpretację międzysystemową (której podtypy zależą od „zauważalnych zmian substancji” lub od zmiany materii i są to odpowiednio interpretacja intersemiotyczna, interpretacja międzyjęzykowa i przeróbka, jak również parasynonimia i adaptacja lub transmutacja). W dalszej części książki włoski semiolog skupia się na dokładniejszym omówieniu przekształceń interpretacyjnych zachodzących w oparciu o wyróżnione przez niego typy. Część z nich uznaje za zjawiska przekładowe, innym – na przykład przeredagowywaniu – odmawia tego statusu. Swoją zbiorę Eco zamyka rozdziałem „Doskonałe języki i niedoskonałe kolory” (Eco 2021: 315–331), w którym odwieczne marzenie ludzkości o uniwersalnym „Języku Doskonałym”, stanowiącym „parametr dla wszystkich innych języków” (Eco 2021: 315), kontrastuje z rzeczywistością. A jest nią **niewspółmierność** strukturalna i leksykalna istniejących języków, będąca pochodną zróżnicowania świata i wytwarzanych przez poszczególne społeczeństwa systemów semiotycznych, którą w przekładzie można przezwyciężyć na drodze negocjacji „między tłumaczem, czytelnikiem i autorem oryginału (czyli tekstem będącym jedynym świadectwem jego intencji)” (Eco 2021: 331).

Poza wspomnianym powyżej Jakobsonem Eco przywołuje prace wielu innych teoretyków przekładu i filozofów, od niemieckich romantyków, Wilhelma von Humboldta i Friedricha Schleiermachera, przez George’a Steinera i Antoine’a Bermana, po Jacques’a Derridę i Lawrence’a Venutiego. Odnotowuje też pierwsze wydanie wpływowej *Routledge Encyclopedia of Translation Studies* pod redakcją Mony Baker (Baker 1998). Jednak, jak zauważył w recenzji tomu *Experiences in Translation* Antony Pym, to Jakobson, obok Louisa Hjelmsleva, jest dla włoskiego autora głównym autorytetem (Pym 2003). U progu XXI wieku Pym krytykował anachroniczność spojrzenia Eco na problemy tłumaczenia, zarzucając mu brak efektywnego namysłu nad kwestiami, które od lat sześćdziesiątych zajmowały przekładoznawców. Wśród nich wymieniał m.in. oddziaływanie translacji w kulturze docelowej, kulturowe uwarunkowania konceptów związanych z tłumaczeniem (poczynając od samego pojęcia przekładu), nierówne pozycje kultur

w globalnej hierarchii czy socjologiczny wymiar procesów translatorskich. Pym zarzucił ponadto włoskiemu autorowi posługiwanie się binarnymi opozycjami upraszczającymi opis zjawisk przekładowych oraz normatywizm, polegający na arbitralnym rozliczaniu tłumacza ze stosowania się do również arbitralnie ustanawianych reguł, jak wierność wobec „zdrowego rozsądku” lub „czegoś opisywanego na różne sposoby jako «intencja tekstu», «ten sam efekt co w oryginale» lub «duch przewodni tekstu»” (Pym 2003: 254).

Choć *Prawie to samo* stanowi zbiór pełniejszy i bardziej translatołogicznie „domyślany” niż recenzowany przez Pyma tom, z pewnymi jego spostrzeżeniami nie sposób się nie zgodzić. Z perspektywy kolejnych dwóch dekad, w których dokonał się intensywny rozwój socjologii przekładu i postkolonialnej translatoryki, jeszcze bardziej uderzająca zdaje się w refleksji Eco strukturalistyczna optyka oraz wyabstrahowanie przekładu ze społecznych sieci i kulturowych uwarunkowań. W książce jest on zjawiskiem *de facto* tekstowym, ograniczonym do abstrakcyjnej przestrzeni między oryginałem a tekstem docelowym, skupionym nade wszystko na estetycznych walorach literackiej materii i rekonstrukcji w nowym języku arbitralnie pojmowanych *intentio operis* czy *intentio auctoris*. Mimo iż negocjacyjny model tłumaczenia proponowany przez włoskiego autora oferuje konceptualną przestrzeń dla ukazania procesualnego charakteru translacji i wielopoziomowych interakcji również między jej osobowymi agentami, a ci (autor oryginału, wydawca, redaktor) wzmiankowani są w trakcie wywodu, w analizowanych przykładach translacja traktowana jest niemal wyłącznie jako rezultat jednostkowej interpretacji tłumacza i jego konsensusu z „wirtualnymi” czy też „modelowymi” instancjami umocowanymi na różnych poziomach substancji tekstu źródłowego i docelowego. „Doświadczenie przekładu” to w zasadzie myślowy proces rozgrywający się w głowie samowystarczalnemu samotnego interpretatora – być może zbieżne jest ono z osobistym doświadczeniem Eco, literackiego i naukowego autorytetu. Z pewnością różne od realiów pracy większości profesjonalnych tłumaczy.

Naturalnie, *Prawie to samo* jest dokumentem myślenia o translacji wyrosłym w konkretnym czasie i z określonego intelektualnego podglebia, w którym dziedzictwo XX-wiecznej filozofii europejskiej i strukturalistycznego językoznawstwa zdecydowanie dominuje nad powierzchownie przyswojonym dorobkiem Translation Studies. Nasuwa się jednak pytanie o aktualność i użyteczność propozycji Eco we współczesnym przekładoznawstwie, które kwestionuje binarne modele teoretyczne obowiązujące w dyscyplinie, debatuje nad wielojęzycznością w zglobalizowanym świecie

i multimodalnością (w) translacji, eksponuje „zwielokrotnione sprawstwo” w procesach przekładowych i mediacji transkulturowej. W przekładoznawstwie, w którym „doświadczenie przekładu” bada się w szerokim interdyscyplinarnym spektrum, od ekonomii i studiów rasowych po psychologię i neurokognitywistykę, natomiast tłumaczenie automatyczne oznacza nie „synonimy Altavisty” (por. rozdział „Od systemu do tekstu”, Eco 2021: 41–57), ale zastosowanie sztucznej inteligencji. W końcu: w przekładoznawstwie, które dostrzega „wszechobecność translacji” (Blumczynski 2016) czy też „translacyjności” (Marais 2019: 5), poszukując dla siebie nowych konceptualnych modeli poza dyscypliną (także poza humanistyką, czy wręcz poza światem ludzkim), jednocześnie oferując innym dziedzinom nauki i kultury własne spojrzenie jako pomoc w zrozumieniu procesów tworzenia znaczeń, komunikacji i transferu idei.

Z pewnością działaniu czasu opiera się Ecowskie ujęcie przekładu jako negocjacji, które pozwala opisać tłumaczenie jako dynamiczny proces, zależny od interakcji wielu tekstowych oraz pozatekstowych instancji, i – jak zasygnalizowano powyżej – ma bardziej uniwersalny potencjał jako metafora i koncept metodologiczny, aniżeli wynikałoby to z autorskich zastosowań. Łatwo je spiąć z socjologicznymi i antropocentrycznymi studiami nad przekładem – wystarczy teoretyczne założenie, że konwencje literackie i procesy recepcyjne nie rodzą się w tekstowej próżni, lecz są powiązane ze sprawczością grup i jednostek. W podobną stronę zdają się spoglądać chociażby piszące o tekstowych i pozatekstowych „głosach” w przekładzie Cecilia Alvstad, Annjo K. Greenall, Hanne Jansen i Kristiina Taivalkoski-Shilov (Alvstad i in. 2017) czy Alexa Alfer i Cornelia Zwischenberger, które promują w debacie przekładoznawczej pojęcie „translaboracji” (m.in. Alfer 2017, Zwischenberger 2020).

Aktualne okazuje się również łączenie narzędzi semiotyki i teorii przekładu oraz wysiłki włoskiego semiologa na rzecz uporządkowania pojęciowych relacji między semiozą, interpretacją i translacją. Idea negocjacji jako uniwersalnego mechanizmu procesów poznawczych i komunikacyjnych odgrywa w obu powyższych aspektach myśli Eco kluczową rolę. W swej niedawnej „zmieniającej dyscyplinę” (Cronin 2020: 371) książce *A (Bio) Semiotic Theory of Translation. The Emergence of Social-Cultural Reality* Kobus Marais traktuje „wpływową pracę Eco” (Marais 2019: 58) jako jeden z punktów odniesienia dla własnych konceptualizacji. Co ciekawe, za najważniejszy wkład włoskiego uczonego do translologii badacz uznaje traktat semiologiczny *Kant a dziobak* (Eco 2012) – znane z niego tezy

o relacyjności i negocjowalności znaczeń zostały powtórzone w *Prawie to samo* (m.in. w rozdziale „Znaczenie, interpretacja, negocjacja”, Eco 2021: 83–92). Opisując w nim próby naukowego sklasyfikowania gatunku dziobaka po jego odkryciu pod koniec XVIII wieku, historię osiemdziesięciu lat negocjacji (Eco 2012: 59–121 i 241–250), Eco analizuje procesy „semiotyzowania” nowych informacji pochodzących ze świata przyrody (Marais 2019: 59), polegające na wpasowywaniu ich w istniejące kategorie poznawcze, na przekładaniu tego, co nieznanne i pozaludzkie, na „skrawk[i] treści już obecnej w naszej encyklopedii, któr[e] wydaj[ą] się lepiej lub gorzej wyjaśniać nowy fakt” (Eco 2012: 59).

Według Marais’a owa historia pokazuje możliwość wyjścia poza tradycyjny logocentryzm dotychczasowej teorii przekładu, której badacz zarzuca dodatkowo faworyzowanie translacji interlingwalnej kosztem tłumaczenia intersemiotycznego, zwłaszcza jeśli zachodzi ono między systemami znaków innymi niż (ludzkie) języki naturalne. Doprowadziło to do sytuacji, w której, jego zdaniem, przekładoznawstwo nie jest w stanie pojęciowo stawić czoła współczesnym zjawiskom przekładowym zachodzącym dzięki zaawansowanym technologiom i samo wyklucza się z debaty nad „multimodalnością/multimedialnością”. Tymczasem „[k]omunikacja, jak również tworzenie znaczeń i ich odbiór odbywa się zwykle w sposób multimodalny i za jednoczesnym pośrednictwem różnych mediów. Nawet na tekst pisany wpływa multimodalna materialność strony, między innymi rodzaj i kolor czcionki, rozmiar książki i jej okładka” (Marais 2019: 7).

Odpowiedzią na kryzys teorii przekładu jest (bio-)semiotyka: „gdziekolwiek pojawia się semioza, tam obecny będzie jakiś jej aspekt translacyjny” (Marais 2019: 5). Podobnie jak Eco w *Prawie to samo*, Marais wraca do korzeni dyscypliny i Jakobsonowskiego odczytania definicji przekładu Peirce’a, podkreślając, że Jakobson w centrum pola widzenia rodzącej się translologii umieścił przekład interlingwalny, który nazwał **właściwym**, ignorując ewentualność, że „tłumaczenie znaku za pomocą innego znaku” może odnosić się do wyłącznie niewerbalnych, a nawet pozaludzkich systemów semiotycznych. W stechnologizowanym świecie, w którym porozumiewamy się głównie przez multimedia, w epoce, w której coraz głośniejszym wybrzmiewa trans- i posthumanistyczna refleksja, takie spojrzenie na przekład, „nie tylko językowe, nie tylko literackie, nie tylko ludzkie” (Marais 2019: 120) jest nie tylko możliwe, ale wręcz konieczne. Nie dziwi zatem, że choć badacz uznaje Ecowską interpretację tekstów Peirce’a i Jakobsona za niewolną od „logocentrycznej stronniczości” (Marais 2019: 23), podkreśla

w myśli włoskiego semiologa bezprecedensowe zainteresowanie przekładem intersemiotycznym (Marais 2019: 57). Eco uważał wyróżnienie tego typu translacji w Jakobsonowskiej triadzie za jej najbardziej nowatorski element (Eco 2021: 207), wskazując jednocześnie na zignorowane przez klasyka językoznawstwa obszary, które ona otwiera (Jakobson rozumiał transmutację jedynie jako przedstawienie tekstu językowego za pomocą innego systemu znaków; [1959] 2009: 44), m.in. możliwość translacji zachodzącej między dwoma systemami niewerbalnymi. W tej obserwacji Marais znajduje potwierdzenie intuicji, na których wspiera się jego własna propozycja teorii, ufundowana na myśli Peirce'a i współczesnej biosemiotyce. O przekładzie myśli w niej w kontekście „translacji znaczenia” (Marais 2019: 84), jako o procesie leżącym u podstaw semiozy, a ściślej – o każdym przesunięciu w czasie i przestrzeni, które zmienia istniejącą relację między reprezentamenem, obiektem i interpretantem lub tworzy nową relację między tymi elementami (Marais 2019: 141).

Współczesny innowacyjny dialog z teoretycznymi koncepcjami Eco w studiach nad przekładem jest zatem możliwy. Czytane po dwudziestu latach *Prawie to samo* ma do zaoferowania translatoologii najwięcej tam, gdzie, paradoksalnie, najmniej z jej narzędzi korzysta: we fragmentach, w których autor, schodząc ze ścieżek, które sam sobie wyznaczył, skupia się na translacyjnych procesach i zjawiskach wykraczających poza czysto interlingwalne relacje i z konieczności szuka dla nich konceptualnych ram poza literaturą przekładoznawczą – w semiotyce. Cenne są zwłaszcza jego refleksje dotyczące kultury wizualnej oraz wizualności w literaturze i przekładzie, tam, gdzie należy „pozwoić zobaczyć” czytelnikowi obraz, rzeczywistość istniejący lub fikcyjny. Interesujący rozdział Eco poświęca ekfrazie i hipotypozie, które traktuje jako figury tekstu, wyłączając je z rozważań nad przekładem intersemiotycznym (Eco 2021: 187–196). Natomiast w swojej typologii interpretacji znajduje miejsce również dla procesów i artefaktów z reguły niedostrzeganych przez translatoologów, jak chociażby reprodukcje dzieł sztuki, modele architektoniczne czy mapy. Wskazując te nieoczywiste obszary, tworząc podwaliny pod ich eksplorację, książka Eco już dawno temu dowodziła konieczności interdyscyplinarnego otwarcia teorii przekładu i nowego namysłu nad relacjami słów i obrazów. I o ile w odniesieniu do multimodalnych translacji, jak przekład audiowizualny czy lokalizacja gier i oprogramowania, ów namysł się pojawia, wciąż stosunkowo niewiele jest go w „tradycyjnych” dyscyplinach badających kulturę wizualną, jak

choćby historia sztuki, która w zasadzie opiera się na ekfrazie (Elsner 2010) i innych praktykach tłumaczeniowych (por. Słodczyk 2018).

Na koniec należy wyrazić nadzieję, że dzięki rozpoznawalności nazwiska pisarza po *Prawie to samo* sięgną nie tylko przekładoznawcy, ale też czytelnicy spoza dyscypliny. Dzięki temu będą mieli szansę zetknąć się z problemami translatoryki wciąż słabo obecnymi w popularnej debacie o literaturze i/lub zrewidować, na własny użytek, niektóre pokutujące w niej mity dotyczące przekładu. Dla wielu polskich odbiorców wciąż dość odkrywczą może się okazać konkluzja książki, w której autor krytykuje rozumienie „wierności” w przekładzie jako „ścisłości”, „kryterium prowadzącego do jedyne go akceptowalnego przekładu”. Wierność ma według Eco charakter procesualny i umowny, bo kompromisowy: „polega raczej na zaufaniu, że przekład jest możliwy, jeśli interpretuje się tekst źródłowy, uczestnicząc w nim z pasją, na zaangażowaniu w dochodzenie do głębokiego sensu tekstu i na umiejętności nieustannego negocjowania wyborów, które wydają nam się słuszne” (Eco 2021: 331). Może to nieidealny, nienowy punkt wyjścia z perspektywy badaczy przekładu – zawsze jednak kilka kroków bliżej aktualnej wiedzy translatologicznej niż szeroko cytowana maksyma *traduttore-traditore*.

Prawie to samo w polskim przekładzie i opracowaniu jest ostatnim świadectwem kompetencji naukowych i translatorskiego kunsztu zmarłej w ubiegłym roku Moniki Surny-Gawłowskiej, znakomitej tłumaczki współczesnej literatury filozoficznej tworzonej w języku włoskim: tekstów Giorgia Agambena, Roberta Esposito czy Gianniego Vattima. Teorie literatury/przekładu zapewniają, że autor/tłumacz nie wszystek umiera, że na zawsze pozostaje wirtualnie obecny w swoim dziele. To, niestety, znikome pocieszenie dla tych, którzy znali Monikę osobiście oraz dla wszystkich czytelników jej prac italianistycznych i przekładowych. Niezwykle trudno pogodzić się z faktem, że tak utalentowana, wszechstronna i dobra osoba jest wśród nas jedynie jako tekstowy głos, lub – używając sformułowania Eco – autorskie widmo. I że już niczego więcej nie napisze ani nie przetłumaczy.

Bibliografia

- Alfer, Alexa. 2017. *Entering the Translab. Translation as Collaboration, Collaboration as Translation, and the Third Space of 'Translaboration'*, „Translation and Translanguaging in Multilingual Contexts” 3(3), s. 275–290.

- Alvstad, Cecilia i in. 2017. *Introduction. Textual and Contextual Voices of Translation*, w: C. Alvstad i in. (red.), *Textual and Contextual Voices of Translation*, Amsterdam and Philadelphia: John Benjamins, s. 3–20.
- Baker, Mona (red.). 1998. *Routledge Encyclopedia of Translation Studies*, London – New York: Routledge.
- Blumczynski, Piotr. 2016. *Ubiquitous Translation*, New York: Routledge.
- Brzozowska, Aleksandra, Milewska, Paulina, Kowalska, Marzena. 2015. *Umberto Eco: bibliografia polska do 2013 / Umberto Eco: Polish Bibliography Until 2013*, w: A. Gałkowski (red.), *Potęga intelektu. Umberto Eco: recepcja i reminiscencje w Polsce. Księga dedykowana Profesorowi Umberto Eco, doktorowi honoris causa Uniwersytetu Łódzkiego*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 511–570.
- Cronin, Michael. 2020. *A (Bio)Semiotic Theory of Translation: The Emergence of Socio-cultural Reality by Kobus Marais*, London, Routledge, 2019, „Translation Studies” 13(3), s. 371–374.
- Eco, Umberto. 2001. *Experiences in Translation*, przeł. A. McEwan, Toronto – Buffalo – London: University of Toronto Press.
- 2003a. *Dire quasi la stessa cosa. Esperienze di traduzione*, Milano: Bompiani.
- 2003b. *Mouse or Rat? Translation as Negotiation*, London: Weidenfeld & Nicolson.
- 2012. *Kant a dziobak*, przeł. B. Baran, Warszawa: Aletheia.
- 2017. *Przyszłość semiotyki. The future of semiotics. Il futuro della semiotica*, przeł. M. Kopytowska, Ł.J. Berezowski, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- 2021. *Prawie to samo. O doświadczeniu przekładu*, przeł. J. Miszańska, M. Surma-Gawłowska, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Elsner, Jaś. 2010. *Art History as Ekphrasis*, „Art History”, 33(1), s. 11–27.
- Jakobson, Roman. [1959] 2009. *O językoznawczych aspektach przekładu*, przeł. L. Pszczołowska, w: P. Bukowski, M. Heydel (red.), *Współczesne teorie przekładu*, Kraków: Znak, s. 43–49.
- Marais, Kobus. 2019. *A (Bio)Semiotic Theory of Translation. The Emergence of Social-Cultural Reality*, New York – London: Routledge.
- Miszańska, Jadwiga, Surma-Gawłowska, Monika. 2021. *Od tłumaczek*, w: U. Eco, *Prawie to samo. O doświadczeniu przekładu*, przeł. J. Miszańska, M. Surma-Gawłowska, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 9–13.
- Pym, Anthony. 2003. *Experiences in Translation. By Umberto Eco. Translated by Alistair McEwan (Toronto, Buffalo, London: University of Toronto Press, 2001)*, „The European Legacy” 8(2), s. 254–255.
- Ślodziak, Rozalia. 2018. *Nieprzezroczyść ekfrazy: reprezentowanie, zapośredniczenie i przekład w opisach artefaktów*, „Przestrzenie Teorii” 29, s. 153–178.
- Soliński, Wojciech. 2001. *Kształty obecności. Recepcja pisarstwa Umberta Eco w polskiej kulturze literackiej*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Ugniewska, Joanna. 2015. *La traduzione tra fedeltà, negoziazione e perdita in “Dire quasi la stessa cosa” di Umberto Eco*, w: A. Gałkowski (red.), *Potęga intelektu. Umberto Eco: recepcja i reminiscencje w Polsce. Księga dedykowana Profesorowi Umberto Eco, doktorowi honoris causa Uniwersytetu Łódzkiego*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 259–268.

- Wasilewska, Anna. 2015. *Umberto Eco: "Dire quasi la stessa cosa. Esperienze di traduzione"*, Bompiani, Milano 2003. A review, w: A. Gałkowski, (red.), *Potęga intelektu. Umberto Eco: recepcja i reminiscencje w Polsce. Księga dedykowana Profesorowi Umberto Eco, doktorowi honoris causa Uniwersytetu Łódzkiego*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 503–505.
- Zwischenberger, Cornelia. 2020. *Translaboration. Exploring Collaboration in Translation and Translation in Collaboration*, „Target” 32(2), s. 173–190.